

Cena ogłoszeń miesięcznych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miesięcznych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164,

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Piątek, dnia 13-go sierpnia 1937 r.

Komunikat.

Podaję do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wojskowych (Biuro Personalne) posiada znaczną liczbę odznak Krzyża Walecznych wraz z legitymacjami, niedoręczonych odznaczonych z powodu ich zwolnienia z czynnej służby wojskowej. Odznak nie odebrali przeważnie podoficerowie i szeregowcy rezerwy, względnie pospolitego ruszenia, których przynależność do poszczególnych Powiatowych Komend Uzupelnień, jako też ich miejsce zamieszkania nie są znane Ministerstwu Spraw Wojskowych. W ich liczbie znajduje się pewien procent osób poległych (zmarłych).

W interesie odznaczonych leży, by o

nadaniu im odznaczenia zostali powiadomieni, o czym w wielu wypadkach nie wiedzą i by odznaczenia te podjęli.

W tym celu Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało drukiem „Listę odznaczonych Krzyżem Walecznym o nieznanym adresach”.

Exemplarze „Listy” wyłożone są w biurach Zarządów Miejskich i Urzędów Gminnych oraz w kancelarii Starostwa, gdzie w godzinach urzędowych przez zainteresowanych przeglądane być mogą.

Krotoszyn, dnia 4 III. 1937 r.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. O. 4/26/37.

Zatwierdzenie wyboru wiceburmistrza miasta Pogorzeli.

Na podstawie art. 50 ust 1 ustawy z dnia 23 marca 1933r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U.R.P Nr. 35 poz. 394) zatwierdzam wybór Konrada Wielickiego, kupca z Pogorzeli na wiceburmistrza miasta Pogorzeli.

Krotoszyn, dnia 10 sierpnia 1937 r.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. Gm. 5/30/37.

—o—

Dział nieurzędowy.

NA ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA

Język polski posiada słowo jedno, talizman cudowny rozkwitu narodowej potęgi Rzeczypospolitej, słowo które jednoczy wszystkie sere patriotyczne, niweluje różnice, łączy przeciwstawne obozy polityczne.

Słowo to, mocne jak imię samej Polski, zwie się — wojsko. Wojsko polskie, potężne, doskonale zaopatrzone i zorganizowane.

I jeśli dzisiaj z prawdziwą dumą stwierdzamy, że w Polsce — której historia pozostawiła w spadku doświadczenia antymilitarystyczne i testament nawołujący do tworzenia wielkich sił obronnych, — nasi żołnierze, nasze wojsko jest otoczone powszechną pełną szacunku miłością, to dzięki temu, iż nieucie to nie powstało z dnia na dzień, nie zostało wzbudzone sztucznymi efektami petrych mundurów i parad, lecz powstało z siewu znojnego na polach bitewnych.

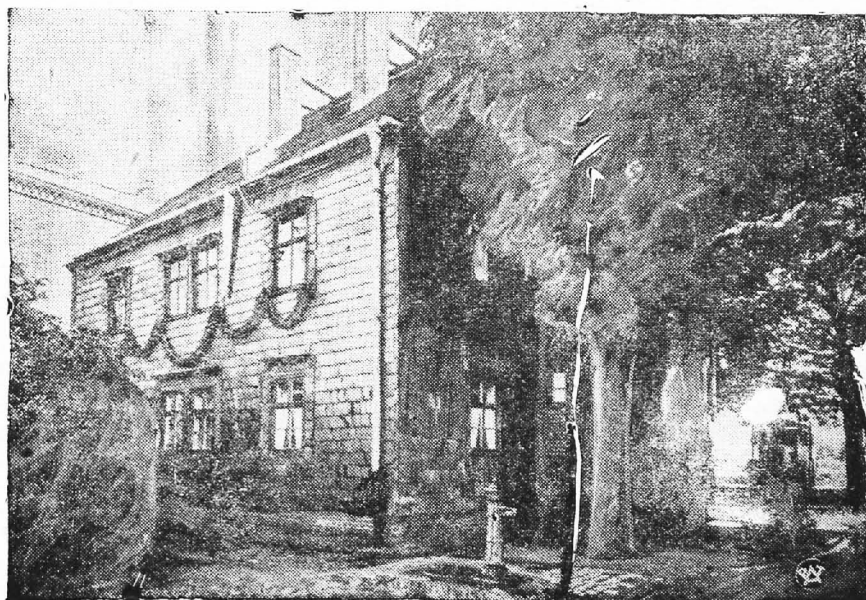
Gdy mowa w Polsce o wojnie, o bitwach, o wojsku, rysują się one na tle olbrzymiej postaci Twórcy naszej niepodległości, który ideę żołnierskiego rycerstwa podniósł do wyżyn pojęć „Honor i Ojczyzna” na sztandarach wojskowych wypisanych. Gdyby więc zapytać historię by orzekła, z czego się Rzeczpospolita zaczęła, na to tylko tę jedną krótką dałaby odpowiedź: Z wojska i Wodza!

Wraz z wojskiem bowiem powstawała Polska. Gdy wojsko niszczało w Polsce, chyliła się Rzeczpospolita ku upadkowi, gdy wojsko rosło w siłę — rozkwitała Rzplita. Wreszcie te dwa pojęcia: Rzeczpospolita i Wojsko Polskie stały się w

mie naszego odroczenia nierozłączne, wzajemnie się symbolizujące.

Nie więc dziwne, że wojsko w Polsce stało się kościem naszego życia państwowego, że też pojęć obronnych, bez wglą-

du na potrzeby obrony narodowej nie wielkiego w Polsce dokonać nie można. Sięgnijmy do dawnej dziedziny: społecznej, gospodarczej, politycznej — W każdej tkwi względ na obronę narodową,



Zdjęcie nasze przedstawia domek, w którym mieszkał Komendant Piłsudski i szef sztabu Legionów Polskich Sosnkowski w Magdeburgu, ofiarowany w dniu 3 sierpnia br. Państwu Polskiemu przez nadburmistrza Magdeburga dr. Markmana. Cztery okna pierwszego piętra należą do mieszkania zajmowanego przez Marszałka Piłsudskiego i gen. Sosnkowskiego podczas pobytu Ich w więzieniu magdeburgskim w r. 1918

potrzeby wojskowe są jedynym właściwym drogowskazem.

Fachowy robotnik uzupełniający swą wiedzę praktycznie wiadomościami teoretycznymi, pracujący w warunkach bezpiecznych i higienicznych, żyjący w pożytecznych warunkach — to pozycja wielce dodatnia w rachunku obrony państwa. Robotnik, pracujący w warunkach groźnych inwalidztwem, źle płatny, borykający się z niedzą, wydany na łup wrogiej demagogii — to strata ogromna dla obrony narodowej. Rolnik, który nowocześnie prowadzi swą gospodarkę, przemysłowiec, który dla swych jednostkowych interesów zakreśla granicę pojęciem dobra państwa, urzędnik skrzętnie wypełniający swe obowiązki i rozumiejący ducha prawa i przepisu — to dobro państwa i jego obywateli: oto fundamenty pod budowę potężnego gmachu obrony narodowej.

Kultura rzymska wytworzyła pojęcie najwyższego prawa w postaci dobra Rzeczypospolitej: *salus Rei publicae suprema lex esto*, kultura odrodzonego Państwa Polskiego dała syntezę najwyższego dobra Rzeczypospolitej, którym jest — Wojsko Polskie.

Ta synteza bije ze słów Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza wypowiedziana przed dwoma laty:

„Pierwszą z tych wartości jest żołnierz, jako nieodzowny element bytu państwa, nie tylko w sensie fizycznego istnienia pewnego typu żołnierza, ale w sensie samej idei państwa. Komendant w budował tę nową wartość, jako najważniejszy element w konstrukcji państwa, i nauczył naród rozumieć, że jeśli ten element zaczyna murszeć lub gnić, to cała konstrukcja grozi zawaleniem. Pilnujmy tego nowego nabytku serca i rozumu polskiego. Trzeba, aby każde polskie

dziecko, ucząc się pierwszych słów pacierza, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierstwa. Niechaj każda polska matka pamięta o tym, myśląc o sześcioletnim i honorze swego syna. Bo „Rzeczpospolita nasza jest otworzysta“, jak to powiedział jeden z kancelarzy polskich w XVII wieku, — i cóż postawimy dla obrony jej otwartych granic, jeśli nie pierś żołnierskie...“

Dzień 15 sierpnia jest narodowym świętem żołnierza polskiego. Nie jest to święto historycznie wyrozumowane, nie wypływa ani z żadnych przesłanek partykularnych, politycznych, czy biurokratycznych, nie jest sztucznym przyczynkiem do żywej tradycji, ale nią samą. Zrodziło się ono z głębokich uczuć całego narodu względem własnego wojska, powstało z wierzeń społeczeństwa, które w tej dacie upatrzyło widomy znak największego polskiego zwycięstwa, zwycięstwa żołnierza polskiego nad wrogiem odwiecznym.

„Nie jest to dziełem przypadku, lecz

raczej mocnego instyktu narodowego, święto żołnierza polskiego przypada w dniu Matki Boskiej Zielnej. W Polsce bowiem tradycja dziejowa przeplatała się zawsze z pojęciami chrześcijańskimi, poczynając od pieśni bojowej rycerstwa polskiego „Bogarodzica“ poprzez obronę Częstochowy i ryngrafy żołnierskie z wizerunkiem Matki Boskiej aż do ostatnich czasów.

Dzień 15 sierpnia jest dniem radości i dumy każdego Polaka, manifestacją uczuć wolnych obywateli dla własnego wojska. W dniu tym tradycja nie toleruje żadnych rozbieżności politycznych, żadnych zróżnicowań: pod sztandarem wojska jednoczą się uczucia wszystkich obywateli, tak jak zjednoczyły się bez zastrzeżeń w pamiętnych dniach sierpniowych 1920 roku.

Dzień 15 sierpnia, to święto Wojsk Polskich, najwyższego dobra Rzplitej — święto skonsolidowanego pod znakiem obrony narodu polskiego.

Formularze

O pozwolenie na nabycie nieruchomości w pasie granicznym są do nabycia w

Drukarni Krotoszyńskiej

Telefon 164.

KROTOSZYN

Floriańska 1.

Przedstawiciele Polskich firm jadą do Hiszpanii.

Z uwagi na nieuregulowanie stosunków wymiennych z tą częścią Hiszpanii, która podlega obecnie władzy generała Franco, szereg firm polskich narażony został na straty, wynikałe z niemożliwości otrzymania zapłaty za wywiezione już poprzednio towary.

Ajencja „Iskra“ dowiaduje się, że obecnie zainteresowane firmy zdecydowały się wysłać swoich przedstawicieli na teren Hiszpanii, podległy gen. Franco, dla uregulowania tych rozrachunków i ewentualnego porozumienia się co do wymiany towarowej na przyszłość.

Eksport drzewa przez Gdańsk rośnie, przez Gdynię spada.

Z zestawienia Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku wynika, że w pierwszym półroczu r. b. wywieziono przez port gdański 569.348 ton drzewa, co w porównaniu z tymże okresem ub. roku stanowi poważny, bo dochodzący do 120.000 ton wzrost.

Równocześnie według statystyki Urzędu Morskiego w Gdyni w pierwszym półroczu r. b. wywieziono przez port gdyński 88.852 ton drzewa i materiałów drzewnych, wobec 153.224 ton za tenże okres ub. roku. Nastąpił zatem poważny, bo wynoszący 64.372 ton spadek. Procentowo wzrost wywozu przez Gdańsk wynosi około 27 proc., spadek zaś wywozu przez Gdynię około 73 proc.

Nie będzie podwyżki cen wapna.

Jak się dowiadujemy, na skutek interwencji ministerstwa przemysłu i handlu oraz ministerstwa spraw wewnętrznych Spółka Akcyjna Zakładów Przemysłowych

„Kadzielnia“ cofnęła zamierzoną 4% wną podwyżkę cen wapna.

Akcja interwencyjna ministerstwa przemysłu i handlu została również wdrożona w stosunki do innych wapienników Zagłębia Kieleckiego, które noszą się z zamiarem podwyższenia cen na swe wyroby.

Przewozy statków „Żegluga Polskiej“ w lipcu r. b.

Statki przedsiębiorstwa „Żegluga Polska“ Sp. Akc. w m. lipcu r. b. w żegludze tranzytowej przewiozły 58.352 ton ładunków, a w tym w wywozie z Polski 18.555 ton węgla i 7.012 ton koksu, w przywozie do Polski 8.416 ton rudy. 8.356 ton tomasyny i 8.051 ton kostki i 3.600 ton tomasyny. Ponadto na linii południowo-amerykańskiej przywieziono 3.141 ton kukurydzy do portów zachodnio-europejskich i 1.227 ton różnych towarów.

Równocześnie w żegludze regularnej, statki przewiozły w eksporcie z Polski 18.291 ton różnych towarów, w imporcie do Polski 13.900 ton, w przewozie mię-

dzy portami obcymi 1.261 ton i w transporcie morskim 675 ton. Razem przewieziono 34.127 ton różnych towarów, co w porównaniu z lipcem ub. r. stanowi wzrost o 43 proc.

Drobna sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Dowiadujemy się, że podania o mieszane sklepy tytoniowe (drobną sprzedaż wyrobów tytoniowych łącznie z innymi artykułami) należy wnieść do najbliższych zakładów sprzedaży Polskiego Monopoli Tytoniowego, a nie do dyrekcji P. M. T. w Warszawie.

Premier Składkowski wyjechał do Francji.

Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wyjechał na kilkudniowy pobyt do Francji w sprawach rodzinnych. Zastępuje p. premiera wicepremier inż. E. Kwiatkowski.

Przetarg na słupy telegraficzne w Egipcie.

Dyrekcja kolei egipskich w Kairze rozpisała przetarg na dostawę 24.570 sztuk słupów telegraficznych, kreozotowanych i niekreozotowanych, różnych wymiarów. Data przetargu została ustalona na dzień 1-go września 1937 r.

Zeszyt przetargowy można uzyskać za opłatą Ł. Eg. 0.200 (około zł. 5.50) w Service des Magasins Generaux des Chemins de Fer Egyptiens - Saptieh, Kaïr, lub też w biurze londyńskim The Chief Inspecting Engineer's Office, Egyptian Government, 41, Tothill Street, London S.W.1.

Dodać należy, że dopuszczenie do powyższego przetargu nie jest uwarunkowane figurowaniem danej firmy na liście dostawców kolei egipskich, jak to ma miejsce przy przetargach tych kolei na niektóre inne artykuły, wobec czego wszyscy dostawcy mają możliwość brania w nich udziału.

Zachęcającym momentem dla firm polskich w kierunku ubiegania się o wspomniany przetarg może być fakt uzyskania już przy poprzednich analogicznych przetargach częściowych dostaw na słupy telegraficzne polskiego pochodzenia.

Przyjęcie w ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 12-ym bm. posła łotewskiego w Warszawie dr. Valters'a.

Studenci Angielscy u min. Świętosławskiego.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 12-ym bm. wycieczkę studentów angielskich, przybyłą na spław kajakowy do Wileńszczyzny i zwiedzającą obecnie Warszawę.

Objazdy reklamowe nie wymagają specjalnego zezwol.

Różnaito przedsiębiorstwa i firmy zwracają się do władz administracyjnych o wydanie zezwoleń na urządzenie na pewnym obszarze, a nawet terenie całego państwa objazdów reklamowych. Chodzi tu zazwyczaj o objazd specjalnie w tym celu zmontowanego samochodu, przy czym objazd taki lub postój samochodu jest niejednokrotnie połączony z przemówieniami lub audycjami reklamowymi przy pomocy lub głośników radiowych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło w tej sprawie, że sam objazd reklamowy nie wymaga zezwolenia i że w zasadzie nie należy czynić przeszkód takim objazdom. Gdyby jednak łącznie z reklamowaniem miała być połączona sprzedaż towarów lub przyjmowanie zamówień, to dokonywujący transakcji handlowych musiałby uczynić zadość obowiązującym przepisom prawa przemysłowego.

Znakomity Gość amerykański w Warszawie

Gubernator stanu Pennsylvania i kandydat na prezydenta U. S. A.

W Warszawie przebywa od soboty dnia 7-go b.m. jeden z najwybitniejszych mężów stanu i polityków Stanów Zjednoczonych Am. Półn., gubernator stanu Pennsylvania, p. George H. Earle, przybyły do Warszawy w towarzystwie swej małżonki i członka swego gabinetu płk. Victora Mather.

Gubernator Earle przybył do Polski

KACIK DLA PALACZY.

Pachnący dymek, wyborowy smak, To zwizek MOKKA niewatpliwy znak.

na kilkanaście dni jako gość ambasadora U.S.A. p. A. J. Drexel Biddle.

Z Warszawy gubernator Earle uda się na Śląsk i do Zagłębia Dąbrowskiego, interesuje się bowiem szczególnie przemysłem górniczym, jako że stan Pennsylvania posiada największe w świecie kopalnie bitumiczne i antracytowe, w których pracuje poważna ilość górników polskich. Większa część górników tych należy do amerykańskiej partii demokratycznej, której jednym z przywódców jest gubernator stanu Pennsylvania na okres 1935—1936 r. W wyborach z 1935 r. partia demokratyczna (prezidenta Roosevelta) przeprowadziła po raz pierwszy od 44 lat swego kandydata na stanowisko gubernatora tego stanu. Poza tym gubernator Earle jest ostatnio najczęściej wymienianym kandydatem partii demokratycznej na stanowisko prezydenta U.S.A. po upływie kadencji prezydenta Roosevelta.

Gubernator Earle, wychowanek uniwersytetu Harvarda, jest byłym wojskowym i marynarzem. Podczas wojny dowodził okrętem wojennym „Victor”, pozem — po wyjściu z marynarki wojennej — wstąpił do dyplomacji i zajmował w latach 1933—34 stanowisko posła U. S. A. w Wiedniu, z którego zrezygnował w chwili postawienia jego kandydatury na gubernatora stanu Pennsylvania.

Podczas swego pobytu w Polsce gubernator Earle zwiedzi najważniejsze ośrodki przemysłowe, górnicze i rolne w Polsce. Zwiedzi on ponadto Kraków, gdzie złoży hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego, i Lwów, by oddać hołd spoczywającym na lwowskim cmentarzu wojakom zwołkom swego kolegi szkolnego por. Edmunda P. Graves, który razem z dwoma innymi oficerami amerykańskimi zginął podczas wojny polsko-bolszewickiej, służąc w amerykańskiej lotniczej eskadrze Kościuszkowskiej.

Chleb dla swoich

Poszukuje się współnika do składu materiałów piśmiennych i sprzętów sportowych z kapitałem ca. 10.000 zł.

Jest do wydzierżawienia młyn nowocześnie urządzonej — potrzeba 1000.000 zł. (może być kilka współników).

W mieście 15.000 mieszkańców jest na sprzedaż kamienica 2-piętrowa z placem cena ca. 40.000 zł oraz nowy dom z 2 tut. morgami ogrodu — cena ca. 18.000 zł (reflektują żydzi).

W mieście 15.000 mieszkańców jest na sprzedaż skład towarów krótkich — cena ca. 11.000 zł.

Gdzie w większym mieście potrzeba składu kawy, herbaty, kakao, połączonego z palarnią kawy oraz ze sprzedażą detaliczną?

Gdzie są do objęcia wzgl. do wydzierżawienia młyny (wodne, parowe, wiatrak).

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ulica

Skarbowa 5, m. 7, w godzinach od 10-13 Skrzynka pocztowa 243.

Petentów zgłaszających się po informację listownie uprasza się o załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Posadami Związek Polski nie rozporządza.

Kto pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego, niech posługuje się kontem P.K.O. 209.858.

MASOWE NADUŻYCIA

w sprawie rent inwalidzkich we Francji.

Paryż, 12 sierpnia. (PAT). Sprawa bezprawnego pobierania rent inwalidzkich i pensji wdowich po poległych w czasie wojny, niejednokrotnie była już poruszana na łamach prasy i w parlamencie. W związku z tem wyłoniono nawet specjalną komisję, która od dwóch lat zajmuje się weryfikacją.

Jak wynika z ogłoszonych obecnie danych, komisja rozpatrzyła dotychczas 227 tysięcy spraw, opowiadając się za zniesieniem 45 351 rent i pensji, a utrzymując w mocy 143 626. Ponadto komisja postanowiła zmniejszyć wysokość 2.942 rent, a odroczyła decyzję w 35.751 sprawach.

Prace komisji nie są jeszcze definitywnie zakończone. Sam fak zniesienia 45 tysięcy nieprawnie pobieranych rent daje jednak wyobrażenie o rozmiarach popełnionych nadużyć.

Z kraju.

Straszny pożar w Wągrowcu strawił 4-o piętrowy młyn.

W ub. dniach około g. 3 po południu wybuchł z nieustalonych na razie przyczyn ogromny pożar w łuszcarni Młynów i Tartaków Wągrowieckich. Pożar powstał w chwili, kiedy zakłady były w pełnym ruchu i rozszerzył się z błyskawiczną szybkością, zajmując wnet cały czteropiętrowy gmach.

Ponieważ miejscowa straż pożarna nie zdołała opanować ani umiejscowić katastrofalnego pożaru zawezwano do pomocy straż z Poznania, Gniezna, Wapna, i Szamotuł. Drużyny strażackie były przy gaszeniu ognia do późnej nocy. W toku akcji ratowniczej jeden z strażaków uległ wypadkowi, doznając ogólnych, lekkich obrażeń.

Rozszalały żywioł pochłonął wszystkie maszyny łuszcarni i młynów oraz setki centnarów zboża, maki, kasz i płatków owsianych.

Jak obliczają straty wyrządzone przez pożar, wynoszą około pół miln. złotych.

Chłopiec 12-letni zabił szwagra.

W Chwałęcinie 12-letni Marian Bidaszkiewicz, bawiąc się nabiałą fuzją, razem wycołował w głowę 28-letniego Wł. Swiderskiego i pociągnął za spust. Świderski skonał na miejscu.

Zmarły dzierżawił sad owocowy w

Chwałęcino pod Jarocinem, mając do pomocy Mariana Biedaszkiewicza, brata swej narzeczonej córki wóznego starościńskiego w Jarocinie. W południe przybył połowy majątności Bielejewo, który pozostawił furę opartą o szalasy i nie zauważył, jak mały Biedaszkiewicz skierował broń do Swiderskiego.

Bluzę nie było Polskiego nabożeństwa?

Letnicy polscy, przebywający licznie w kąpielisku gdańskim, skarżą się na brak urządzenia dla nich częstych nabożeństw w tamtejszym kościele katolickim. Należy zaznaczyć, że w ubiegłą niedzielę, tj. 8 br., zapowiedziane nabożeństwo z kazaniem po polsku w kościele parafialnym nie odbyło się.

Odkryto dwa cmentarzyska prehistoryczne.

Ze środy donoszą: Podczas orki natrafiono na polu rolnika Zimowskiego w Młodzikowiecach na prehistoryczne cmentarzysko, z którego wydobyto kilkanaście urn. Również w Orzeszkowie dokonano podobnego odkrycia. Zawiadomiono o wykopiskach władze konserwatorskie, które zabezpieczyły odnośnie tereny do czasu przybycia ekspedycji archeologicznej uniwersytetu poznańskiego.

Wycieczka na Kasprowy.

W dniu 19 br. wyruszy z Warszawy i Łodzi, zorganizowany przez Delegaturę Ligi Popierania Turystyki, pociąg popularyzacyjny do Zakopanego na 3-dniową wycieczkę pod hasłem "W lecie na Kasprowy". Opłata za przejazd w obie strony łącznie z przejazdem kolejką linową wyniesie z Warszawy 23.40 zł. i z Łodzi 21.40 zł.

Aresztowanie świadków na sali sądowej.

W stanisławowskim sądzie okręgowym toczyła się rozprawa przeciw Józefowi Frostowi, oskarżonemu o złożenie fałszywych zeznań w procesie cywilnym. Na rozprawie w czasie zeznań świadków prokurator zarządził aresztowania ojca oskarżonego Mojżesza Frosta i świadka Iry Teleringa pod zarzutem fałszywych zeznań. Oba aresztowanych doprowadzono ze sali sądowej do więzienia.

Utarćka z bandą cyganów.

Posterunek policji państw. w Komarówce obok Monasterzysk przytrzymał na skutek poszukiwań wydziału śledczego w Stryju trzech cyganów z otaczającej pod wsią bandy, pod zarzutem koniokradztwa i fałszowania dowodów konieckich, na co cała banda zareagowała agresywnie.

nem żądaniem wypuszczenia na wolność przytrzymanych, otaczając w kilkadziesiąt osób posterunek. Zaalarmowane telefonicznie okoliczne posterunki wysłały natychmiast do Komarówki wzmocnienie załogi, poczym całe zajście zlikwidowano, zaś aresztowanych Józefa Sztójkę, Michała Kolampasa, i Tomasza Kwieka oddawiono do dyspozycji władz sądowych.

Zgorzały 33 zabudowania.

W zabudowaniach Jakóba Kołodki we wsi Bubi, pow. Bielsk Podlaski wybuchł pożar. Spłonęły 33 zabudowania wraz z tegorocznymi zbiorami na szkodę 19 gospodarzy. Szkody wynoszą około 70.000 złotych.

Wskoczyła z dzieckiem do morza.

Przed kilku dniami z końca pomostu sopockiego wskoczyła wraz ze swym synkiem do morza nieznana kobieta, przyczem oboje utonęli. Według doniesień policyjnych kobieta owa pochodzi z Gdyni i nazywa się Kociemba. Przyczyną samobójstwa nie udało się dotychczas ustalić.

Cmentarz z czasu wojen szwedzkich.

Podczas regulacji targowicy w Suchowie (pow. sokólski) odkryto cmentarz z czasów wojen szwedzkich. Plan wykopaliskowy był dość okazały i bardzo różnorodny. Helmy i pancerze, broń, odznaki, krzyże o charakterze greckowschodnim, dużo monet przeważnie z czasów Jana Kazimierza. Przeważały przedmioty, według wszelkiego prawdopodobieństwa — pochodzenia szwedzkiego. Całym znalezionym materiałem zaopiekował się dyrektor państw. muzeum w Grodnie p. Jodkowski.

Bójka na tle konkurencyjnym.

Przed kilku dniami wielkie poruszenie w dzielnicy żydowskiej w Wilnie wywołała bójka na tle konkurencyjnym pomiędzy dwoma szwaczami Mikołajem i Migidem. W czasie zajścia powstało wielkie zgromadzenie, przyzwoicie interweniowała policja. Uczestnik tej bójki Migid zmarł w szpitalu. Na wieść o tem wśród żydów powstało wielkie poruszenie. Prokurator zarządził sekcję zwłok Magida oraz nakazął aresztowanie Mikołajewa. Policja wystawiła wzmocnione posterunki.

Wyrodna matka.

W Radosznie w Kowelskim powiła dziecko Natalja Muryczuk i rzuciła je świnie na pożarcie. Wyrodną matkę aresztowano.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 12. VIII. 1936 r. za 100 kg.

Żyto nowe	21,75	22,—
Pszenica	29,—	29,75
Jęczmień	17,50	18,—
Owies	18,50	19,50
Mąka żytnia gat. I 0—50%	31,75	32,25
Mąka żytnia gat. I 0—65%	30,25	30,75
Mąka żytnia g. II 0—65%	23,25	23,75
Mąka żytnia razowa 0—95%	—	—
M. pszen. g. IB 0—65%	42,—	42,50
M. pszen. g. IC 30—65%	39,—	39,50
M. pszen. g. ID 50—65%	35,—	35,50
Otręby żytnie	16,50	17,—
Otręby pszenne	17,75	18,—
Gorczyca	33,—	35,—
Groch Wiktoria	23,—	25,—
Groch Folgera	21,—	22,—

Giełda pieniężna.

z dnia 12. VIII. 1937 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba przy obrotach niewielkich.

Notowano:

Amsterdam	292.05
Brusela	89.15
Kopenhaga	117.80
Londyn	26.38
Nowy Jork	5.29
Nowy Jork-kabel	5.29
Paryż	19.87
Praga	18.43
Sztokholm	136.10
Zurych	121.55
Mediolan	27.85

Bank Polski płacił za:

dolary amerykańskie	5,27
dolary kanadyjskie	5,26,50
florety holenderskie	291.05
franki francuskie	19.80
franki szwajcarskie	121.05
belgi belgijskie	88.90
funty angielskie	26.29
funty palestyńskie	26.00
guldeny gdańskie	99.80
korony czeskie	17,—
korony duńskie	117.20
korony norwesk	131.90
korony szwedzkie	135.45
liry włoskie	23.50
szylingi austriackie	98.50
marki fińskie	11.20
marki niemieckie	134,—
marki niemieckie w srebrze	146,—

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Uparty samobójca.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych przechodzący przez smoszewski las pod Krotoszyńskim Libera, syn miejscowego policjanta, zauważył wiszące na drzewie ciało nieznanego mu człowieka. Odebrał więc czym prędzej stryczek, poczym przy zastosowaniu sztucznego oddechu, przywrócił denatowi życie, jednakże nie na długo. Niedoszłym samobójcą okazał się 48-letni górnik Jan Kołodziej, zamieszkały w Krotoszynie przy ul. Leśnej 15. Przesłuchany na posterunku P.P. o powód targnięcia się na swe życie, Kołodziej oświadczył: „Życie nie ma dla mnie najmniejszego uroku. Szkoda było waszej fatygi nad przywrócenia mi życia. Jeśli nie dziś, to jutro z pewnością powieszę się ponownie, ale wtedy napewno nikt mnie nie odra-

tuje”.

Wobec jego determinacji policja odebrała mu powróż, który posłużył mu jako stryczek. Według wersji, krążących o Kołodzieju, powodem zamachu na życie miał być zawód miłosny. Prawdopodobniejszym jednak zdaje się być jego beznadziejne położenie materialne. Kiedyś Kołodziej, jako górnik w Belgii, był dobrze sytuowany, jednakże powróciwszy do Polski, pozostawał bez pracy, żył z funduszy zaoszczędzonych w lepszych czasach. Aż przyszedł czas, że utrzymywał się z pobieranego w tut. Zarządzie Miejskim zasiłku w kwocie 12 złotych.

Uparty samobójca dotrzymał słowa: we wtorek rychłym rankiem ponownie tarzał się na swe życie, wieszając się w miejskim lesie, przyczem za narządzie

śmierci posłużył mu własny jego krawat. Kiedy około godziny 9-tej rano znaleziono jego zimne zwłoki, przywołany lekarz stwierdził zgon, gdyż wszelka akcja ratunkowa nie dała żadnego rezultatu.

Z życia towarzyszt.

Towarzystwo Urzędników w Krotoszynie urządziło w ogrodzie Hotelu „Strzelnica” strzelanie z broni małokalibrowej. Nagrody zdobyli pp.: Maćkowiak W., Bartecki J., Chmielecki St., Nawrot W., Kułusz L., Czarnecki St., Kryskiewicz Ed., Kordus J., Kotewicz Fr. i Sekowski.

Strzelanie żniwne Kurkow. Bractwo Strzeleckie w Krotoszynie urządziło w dniach od 15 do 18 sierpnia 1937 r. na swej nowej strzelnicy przy ulicy Świętokrzyskiej swe doroczne „Strzelanie Żniwne” o godność zwycię-

zeów żniwnych i cenne nagrody według następującego programu:

Niedziela, dnia 15-go sierpnia 1937 r. o godz. 13.45 zbiórka przed Hotelem pod Białym Orłem, o godz. 14.00 Wymarsz na strzelnicę, o godz. 14.30 Oddanie strzałów honorowych i rozpoczęcie strzelania.

Poniedziałek, dnia 16. sierpnia 1937 r. Strzelanie od godz. 9.00 do zmroku.

Wtorek, dnia 17 sierpnia 1937 r. Strzelanie od godz. 13.00 do zmroku.

Sroda, dnia 18. sierpnia 1937 r. Strzelanie od godz. 9.00 do 17.00 następnie proklamacja zwycięzców żniwnych i rozdanie orderów i nagród.

W niedzielę, dnia 15 sierpnia 1937 r. podczas wymarszu i na strzelnicę przegrwać będzie doborowa orkiestra.

W strzelaniu do tarczy premiowej oraz do tarczy P.W. (z broni wojskowej) o wartościowe nagrody mogą brać udział również nieczłonkowie.

Szanowne Obywatelstwo uprasza się o łaskawe wzięcie udziału.

Kino „Promień“

wyświetla od dzisiaj do środy, dn. 18. bm. arcywesołą komedię polską p.t. „30 Karatów Szczęścia“. W roli głównej zobaczymy po dłuższym czasie naszego wesołka — najzabawniejszego aktora Adolfa Dymśke, który swoimi przekomicznymi wyczynami i dowcipami rozśmiesza publiczność do łez. Na każdym filmie z Dymśką zawsze się doskonale widzowie bawia, spodziewamy się że i tym razem, oglądając arcyzabawny ten film dobrze się zabawimy, zapominając przez 2 godziny o wszystkich troskach i kłopotach.

Odnaczenia Krzyżami Zasługi

Pan Prezes Rady Ministrów zarządzeniem z dnia 9 sierpnia 1937 r. nadał Srebrny Krzyż Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej: 1) Antoniemu Wincetemu Antoszkiewiczowi w Krotoszynie, 2) Marianowi Dużańskiemu w Krotoszynie, 3) Stanisławowi Kierezyńskiemu w Dobrzycy powiatu krotoszyńskiego.

za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej: 4) Józefowi Marciniakowi w Koźminie,

za zasługi na polu pracy zawodowej: 5) Adolfowi Słoniniec w Krotoszynie.

Brazowy Krzyż Zasługi za zasługi na

MOTOCYKL

N. S. U. 100 cm³ bez podatku bez prawa jazdy, nowy (800 km), z gwarancją fabryczną sprzedam okazjnie za 600 zł gotówką.

Zgł. do Redakcji Krot. Oredownika Powiat.

polu pracy społecznej: 1) Kazimierzowi Brysiewiczowi w Sulmierzycach, 2) Walentemu Garyantesiewiczowi w Sulmierzycach, 3) Ignacemu Mincie w Perzycach, 4) Sewerynowi Niestrawskiemu w Pogorzeli, 5) Wacławowi Pabichowi w Rozdrażewie, 6) Marii Reszelskiej w Krotoszynie

za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej: 7) Wojciechowi Golińskiemu w Dobrzycy, 8) Janowi Jagle w Dąbrowie krotoszyńskiej, 9) Wojciechowi Jaworskiemu w Koźminie.

Pociąg popularny do Poznania.

Dnia 21. bm. około godz. 8 rano uruchomiony zostanie pociąg popularny z Oetrowa do Poznania. Cena przejazdu tam i z powrotem wynosi zł 3,50. Wyjazd z Poznania dnia 22. bm. około godz. 22.30. Do pociągu popularnego obowiązują 50% zniżka dojeżdżowa.

Zgłoszenia najpóźniej do dnia 17. bm. przyjmuje Redakcja Krot. Oredown. Pow. Floriańska 1 i p. Ed. Reiter.

Podziękowanie.

Zabawa latowa urządzona staraniem Pań Milosierdzia dnia 1 sierpnia 1937 r. w Koźminie wypadła bardzo dobrze.

Zawdzięczamy to wszystkim, którzy dołączyli cegiełkę do urządzeń i do uświetnienia tej pierwszej w tym rodzaju imprezy na rzecz biednych.

W pierwszym rzędzie dziękujemy JWP. staroście Wilimowskiemu i jego małżonce za zaszczytowanie swą obecnością naszej zabawy przez co zaznaczyli Swą życzliwość dla pracy charytatywnej w Koźminie.

Ze zabawa cieszyła się tak licznym gronem gości mamy do zawdzięczenia uprzejmości i uczynności p. dyrektora

Marcinca, który udzielił terenów parku Szkoły Ogrodniczej nie szczędząc pomocy w przygotowaniach imprezowych. Szan. Obywatelstwo przeżyło się do zebrania licznych fantów, zaopatrzyło bufet w najsmaczniejsze przekąski i pieczywo — umieściło rozehodu przez przyjeżdżące orkiestry na obiady i kolacje, okazało tyle życzliwości i zrozumienia, że będzie nam to bodźcem do dalszej wytrwałej pracy wincyntyńskiej. Dużo radości sprawił kącik dla dzieci, to też wdzięczne jesteśmy właścicielom za użyczenie kneyków jak i Paniom, które nie szczędziły siły „cierpliwości“, by zadowolić naszych miłusińskich. Strzelanie do tarczy dzięki zapobiegliwości organizatora cieszyło się wielkim ożywieniem. Panie Milosierdzia każda w swoim zakresie wytrwała na swym posterunku prawdziwie po żołniersku. Miło było obserwować, jak każda pilnowała swego kiosku pragnąc, by dochód przewyższył dotychczasowe dochody z imprez na biednych. Grono harcerek i panienek pomagało Paniom Milosierdzia w roznoszeniu bufetu, sprzedaży losów, poczęcie japońskiej.

Powyższe krótkie wspomnienie naszej zabawy nasuwa nam słowa naszego wieszacza:

„Hej ramię do ramienia

Wspólnymi łańcuchami

Opasmy ziemskie kołisko

Zestrzelmy myśli w jedno ognisko

I w jedno ognisko duchy!“

Tak wszyscy pracowali w Koźminie wspólnie „ramie do ramienia“ dla jednego celu — dla naszej biedy w niedzielę dnia 1 VIII. 1937 r.

Za pomoc w urządzeniu imprezy, zrozumienie i poparcie wyrażamy serdeczne podziękowanie.

Zarząd Stow. Pań Mił. św. Wincetego a Paulo w Koźminie.

Auto-dorózka

każdej chwili do wyjazdu po cenach konkurencyjnych poleca.

Stanisław Pietz, — Krotoszyn, Gołębia 2. Telefon 10.

Wydzierżawienie polowania

gromady Polskie Oledry i Cegielnia

w drodze publicznej przetargu odbędzie się w sobotę, dnia 21-go bm. o godz. 15-tej. w sali gromadzkiej w Polskich Oledrach.

Obszar wynosi ca 880 ha.

Przystępujący do przetargu winni złożyć 100,— zł kaucji na ręce przewodniczącego Spółki Łowieckiej.

Przewodn. Spółki Łowieckiej Ratajczak Antoni

Jeżeli w Restauracji

Lemoniadę i piwo

sobie zamówicie — to tylko

PRYWERA

a dobrze zrobicie

WŁADYSŁAW PRYWER

Hurtownia Piwa - Wytw. Wód Mineralnych KROTOSZYN, Rynek 14.

ZŁÓŻ DATEK L. O. P. P.



I Ty przyczynisz się do odżydzenia handlu - kupując tylko w składzie z niniejszym godłem.

10 DNI TANIEJ KONFEKCJI

**Ceny frapująco niskie, częstokroć
PONIŻEJ CEN WŁASNYCH.**

W każdym dziale znajdzie każdy dla siebie stosowne artykuły

TYSIĄCE różnych artykułów wyłożonych na stołach
PO JEDNOLITYCH CENACH.

20%
rabatu na
Ubrania
Płaszcz
Spodnie
Kapelusze
Czapki
Koszule
Krawatki
Skarpety
Czyszczeni
Parasole

**UDZIELAM
20%
RABATU**
na wymienione
artykuły.

20%
rabatu na
Suknie
Płaszcz
Bluzki
Rękawiczki
Bielizna
Kapelusze
Swetry
Firany
Kołdry
Stołowizne

Tysiące resztek za bezcen.

Dywany - Chodniki - Kapy - Ceraty.

teraz za pół ceny.

Nadzwyczajna okazja korzystnego zakupu płócien i wszelkiego rodzaju stołowizny. Na wyprawy i dla zapotrzebowania domowego dla hoteli i restauracji rekordowo niskie ceny

BAZAR

W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

Ostrzegam

tych wszystkich co oczerniają mnie, i rozsiewają nieprawdziwe wersje. Winnych, którzy szkoda mej opinii pociągają do odpowiedzialności.

Leon Łuczkiwicz
mistrz rzeźniczo-wędliniarski

Dozbrojmy Polskę na Morzu!

W czwartek 19 sierpnia br. o godz. 3 popoł.

wydzierżawienie potrawu

drogą licytacji

na łakach w Lutogniewle

Złóż datek L. O. P. P.

Radical

aparat do humanitarnego uboju
zatwierdzony przez Ministerstwo Rolnictwa i R.R. poleca

W. Wentzel - Ostrów Wlkp.
ul. Wrocławska 14.

Km. 667/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II-go rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie ul. Słodowa Nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19-go sierpnia 1937 r. o godz. 13-tej w Starkówcu, pow. Krotoszyn odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Przyłuskiego Antoniego składających się z

stogu pszenicy i stogu żyta

oszacowanych na łączną sumę 4400,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 30 lipca 1937 roku.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likier.
hurt — — detal

Nr. akt 578/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koźminie Bernard Glema, mający kancelarię w Koźminie, ul. Klasztorna 20 na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 16 sierpnia 1936 r. o godz. 10 rano

w Koźminie przy szosie Jarocińskiej odbędzie się I-a licytacja ruchomości należących do Piotra i Marii Weinert w Koźminie składających się z

kompletnego urządzenia młyn.

Przedmioty zostaną oszacowane na miejscu przed rozpoczęciem licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 9 sierpnia 1937 r.

w z. Komornika,
Knast, sekr. sąd.